

Sygn. akt I C 552/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2017 roku w C.

sprawy

z powództwa C. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki C. W. kwotę 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,
3. znosi wzajemnie koszty procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 552/16 upr

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powódki C. W. wniósł przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 6.06.2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że 15 lipca 2004 r. w na drodze publicznej między miejscowościami N.-D. kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. M. nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy po mokrej nawierzchni i na skutek gwałtownego hamowania doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...), w wyniku czego zmarł S. M.. Sprawca zdarzenia został uznany winnym zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie II Wydział Kamy z dnia 27 października 2004 r. o sygn.. akt II K (...). Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był w pozwanym (...) S.A. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wydało decyzję odmawiającą przyznania i wypłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia. W dniu 15 lipca 2004 r. tragicznie zginął w wypadku samochodowym brat powódki. Utrata brata, z którym wychowywała się od małego jest dla C. W. traumatycznym przeżyciem, z którym nie potrafi pogodzić się do dzisiaj i nie pogodzi się do końca życia. Zmarły by ogromnym wsparciem dla powódki, gdzie jako rodzeństwo

dzielili między sobą obowiązki sprawowania opieki nad swoimi rodzicami. Z chwilą jego śmierci cały ciężar opieki nad schorowaną matką spadł na powódkę C. W.. Niespodziewana tragedia na zawsze przerwała silne więzi, które może jedynie wspominać w zaciszu domu bądź przy powracaniu pamięcią do wspólnie spędzanych świąt i innych uroczystości.

Pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, że śmierć brata powódki była skutkiem wypadku drogowego, którego wyłącznym sprawcą był bratanek powódki K. M.. Do pozwanego zgłoszono roszczenia żony i córki zmarłego i następnie licznych najbliższych i dalszych członków rodziny. Zdaniem pełnomocnika pozwanego towarzystwa, w chwili śmierci brata powódka była osobą dorosłą, posiadającą własną rodzinę, nie wykazała takiego rozmiaru krzywdy i intensywności przeżyć, które odbiegałyby od normalnego ich natężenia w sytuacji straty osoby bliskiej i wymagałyby rekompensaty finansowej z powodu chociażby następstw zdrowotnych czy psychicznych. Ponadto upływ czasu od momentu naruszenia dóbr osobistych, w przypadku zadośćuczynienia, ma wpływ na jego przyznanie i wysokość.

Sąd ustalił co następuje:

Powódka C. W. jest siostrą zmarłego 15.07.2004 r., S. M., który zginął w wyniku wypadku na drodze publicznej między miejscowościami N. a D. gdy kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. M. nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy po mokrej nawierzchni i na skutek gwałtownego hamowania doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...).

(bezsporne).

Sprawca K. M. zdarzenia został uznany winnym zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie II Wydział K. z dnia 27 października 2004 r. o sygn.. akt II K (...).

(bezsporne).

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(bezsporne).

Pełnomocnik powódki pismem z 6.05.2016 r. zgłosił pozwanemu towarzystwu szkodę i wezwał do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody k.20-23).

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wydało decyzję odmawiającą przyznania i wypłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia pismami z 10.05.2016 r. i 12.05.2016 r.

(dowód: k. 24-30).

S. M. mieszkał w R. miał swoją rodzinę, żonę i dzieci. Powódka z bratem S. M. żyła w zgodzie miała z nim dobre relacje. Raz na miesiąc odwiedzała matkę, a że mieszkali razem to odwiedzała też brata. Zmarły brat też odwiedzał powódkę. Powódka na wieść o śmierci brata płakała, bardzo przeżyła jego śmierć. Często odwiedza grób brata i go wspomina.

(dowód: zeznania świadka A. W. k.75 od 00:04:58 do 00:18:55).

Przeżycia powódki po śmierci brata miały charakter normalnego przeżywania śmierci bliskiej osoby, który to proces zawsze łączy się z cierpieniem psychicznym. Proces żaloby oraz wychodzenia z żaloby przebiegał prawidłowo. Powódka pogodziła się ze śmiercią brata.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k.92-93).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określa umowa, z tym że w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, umowa stron nie może wprowadzać dalej idących ograniczeń zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela niż wynikający z przepisów prawa regulujących ten stosunek prawny.

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt odpowiedzialności cywilnej pozwanego za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, a także zaistnienia zdarzenia drogowego w okresie obowiązywania tej umowy.

Wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008, nr 116, poz. 731) do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, stanowi realizację zgłoszonego w nauce postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Obecnie zakres szkód, których naprawienia mogą domagać się pośrednio poszkodowani, jest stosunkowo szeroki. Ustanowienie przez ustawodawcę tej szczególnej regulacji, wyłącza potrzebę szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c., tj. uwzględniania elementów szkody niemajątkowej w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej oraz odwoływania dla kompensacji krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego do szczególnego rodzaju dobra osobistego w postaci więzi rodziców w dzieckiem (art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.), gdy uszczerbek o charakterze niematerialnym jest objęty hipotezą normy zwartej w art. 446 § 4 k.c.

Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, iż do zdarzeń sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej do niego przepis art. 446 § 4 k.c., to jest do zdarzeń mających miejsce w okresie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, istnieje możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za zerwanie szczególnie silnej więzi rodzinnej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c., tj. w oparciu o przepisy o ochronie dóbr osobistych oraz że odpowiedzialność ta mieści się w ramach art. 34 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (vide: wyrok s.apel.w Gdańsku z 2013-05-08, I ACa 144/13).

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej. Uprawnionym do uzyskania tego świadczenia jest wyłącznie najbliższy członek rodziny. Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego, należy stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołane śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopnia, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z 03 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 - LEX nr 898254).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nie sposób precyzyjnie określić rozmiaru szkód emocjonalnych związanych z utratą bliskiej osoby. Nie oznacza to jednak, że sąd w postępowaniu o zadośćuczynienie jest całkowicie pozbawiony możliwości określenia rozmiaru cierpień i kwoty koniecznej do ich zadośćuczynienia. Rozstrzygając w przedmiocie zadośćuczynienia sąd musi rozważyć całokształt okoliczności sprawy, należy więc brać pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy, tak jak stopień pokrewieństwa, wiek zmarłego i poszkodowanego, indywidualne stosunki między zmarłym z członkiem rodziny, ale także okoliczności, które mogą mieć wpływ na indywidualne cechy pokrzywdzonego jak np. stopień nasilenia cierpień emocjonalnych, ich charakter i czas trwania. Zadośćuczynienie ma bowiem za zadania wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem jej wysokość nie może być oderwana od tych okoliczności, nie chodzi tu bowiem o wynagrodzenie samej przedwczesnej śmierci członka rodziny, ale o zadośćuczynienie doznanej krzywdy (takie stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 roku sygn. akt VI ACa 862/13).

Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Wiąż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (vide: wyrok s.apel. w Łodzi z 2014-03-07, I ACa 1187/13, LEX nr 1454547

Uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 448 k.c. są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (tak: Prof. Adam Olejniczak, Komentarz do Kodeksu cywilnego).

Konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku najbliższym członkiem rodziny należy do sądu orzekającego. Decydować tu będą takie czynniki jak : bliskość kontaktu danego członka rodziny ze zmarłym, stopień łączących ich uczuć, powiązania gospodarcze, te elementy czasami mogą przeważać nad bliskością pokrewieństwa. Pojęcie najbliższych należy jednak oceniać nie według kryterium czysto formalnego, jakim jest stopień pokrewieństwa, ale na podstawie istniejącego faktycznie stosunku bliskości pomiędzy osobami pozostającymi we wzajemnych relacjach rodzinnych (por.: Wyrok Sądu Najwyższego z 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69

W ocenie sądu relacje powódki ze zmarłym bratem S. M. były bliskie, głębokie i ciepłe. Powódkę łączyła ze zmarłym bratem silna więź emocjonalna, utrzymywali częste kontakty, odwiedzali się również z okazji świąt. Powódka odczuła stratę brata, często odwiedza jego grób. Powyższe wynika z niekwestionowanych i zdaniem sądu wiarygodnych zeznań świadka A. w. i wyjaśnień powódki.

Zatem powódkę można zaliczyć do kręgu osób najbliższych zmarłego S. M..

Sąd podziela pogląd, iż osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, natomiast dla osób mu bliskich jest to naruszenie jego własnego dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por.: wyrok s.apel. w Szczecinie z 2014-03-26, I ACa 937/13, LEX nr 1461186).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i Sądów Apelacyjnych wskazane zostały kryteria, które należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, dlatego jego wysokość nie może ograniczać się do zapłaty sumy symbolicznej, a stanowić powinno

odczuwalną wartość ekonomiczną. W każdym przypadku w którym doszło do zerwania więzi z osobą najbliższą należy rozpatrywać sprawę indywidualnie, uwzględniając doznaną krzywdę pokrzywdzonego, na którą składa się ból i cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z śmiercią osoby najbliższej. W związku z powyższym w danej kategorii spraw nie można posługiwać się szablonami czy sztywnym schematem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności odzwierciedlające doznaną krzywdę, a w szczególności nasilenie cierpienia, charakter więzi rodzinnej.

Suma zadośćuczynienia musi być odpowiednia również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 22 kwietnia 1985; II CR 94/85 – nie publikowany, wyrok SN z 9 stycznia 1978; OSNC 1978/11/210, wyrok S.A. w Białymstoku z 9 kwietnia 1991r. OSAiSN 1992/5/50, wyrok S.A. w Katowicach z 3 listopada 1994r. OSA 1995/5/41)

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bezspornie, że powódkę łączyły silne więzi emocjonalne, była ona żyta z bratem, a śmierć brata wywołała u powódki znaczne cierpienia psychiczne w postaci silnej reakcji emocjonalnej. Strata brata na skutek wypadu, u powódki wywoływała duży ból i cierpienie.

Biegła psycholog oceniając stan psychiczny powódki stwierdziła, że śmierć brata wywołała niej poczucie straty. Następstwem straty osoby bliskiej było cierpienie i ból, ale nie wykraczały one u powódki poza typowe reakcje dla osób przeżywających żałobę.

Zdaniem Sądu opinia biegłego psychologa jest logiczna, spójna i brak jest jakichkolwiek podstaw aby można ją zakwestionować.

Ustalając odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jaką doznał powód Sąd brał pod uwagę wszystkie przesłanki, które powyżej zostały przytoczone. Sąd uwzględnił zarówno natężenie cierpienia psychicznych związanych z śmiercią brata, długotrwałość ich występowania jak i skutki utraty więzi i możliwości kontaktów z bratem.

Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpienia, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku.

W ocenie sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę zadośćuczynienie w łącznej wysokości 15.000 zł jest adekwatne do naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez zerwanie więzi rodzinnej z bratem oraz cierpienia psychicznych spowodowanych śmiercią S. M. na skutek wypadku. Powyższa kwota jest też stosowna do poziomu materialnego powódki, jak i do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, w którym ona funkcjonuje.

Należy też mieć na względzie, stwierdzenie biegłego psychologa, że powódka nie wymagała pomocy psychiatry a jej stan nie wykaczał poza typowe reakcje dla osób przeżywających żałobę. Powódka pogodziła się ze śmiercią brata. Cechy zaburzeń depresyjnych u powódki są skutkiem wielu czynników.

Należy zgodzić się z poglądem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, że norma przepisu art. 446 § 4 k.c. w żadnym razie nie uzależnia wysokości zadośćuczynienia od konieczności zaistnienia jedynie okoliczności świadczących o patologicznym przebiegu żałoby, czy też ujawnienia się u poszkodowanego jakichkolwiek schorzeń, czy też rozstroju zdrowia psychicznego. Te bowiem, o ile zaistnieją podlegają rekompensacie w ramach innych roszczeń objętych treścią przepisu art. 446 § 3 k.c. i art. 445 k.c. (por.: wyrok s.apel. z 2014-03-05 we Wrocławiu, I ACa 73/14).

Z drugiej strony w ocenie sądu żądana kwota zadośćuczynienia w wysokości 25.000 zł jest wygórowana, biorąc pod uwagę zarówno natężenie cierpienia, ich długotrwałość jak i sytuację materialną powódki oraz upływ ponad trzynastu lat od czasu naruszenia dóbr osobistych powódki.

Kwota zadośćuczynienia ma za zadanie kompensację cierpień i wyrównanie utraty więzi z bratem i nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia powódki.

Termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442¹ k.c. (poprzednio art. 442 k.c.), dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442 k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. (por. wyrok s.apel. w Lublinie z 2014-01-21, I ACa 663/13, LEX nr 1422386).

Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie krzywda niematerialna powoda jest skutkiem występkę stwierdzonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie II Wydziału Karnego z 27.10.2004 r. sygn. akt II K (...). Zatem okres przedawnienia w niniejszej sprawie wynosi dwadzieścia lat.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od upływu 30 dni od dnia wezwania do zapłaty w dniu 6.05.2016 r. tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, mając na uwadze częściowe uwzględnienie powództwa.